

# S Ł O W O

„SŁOWO” wstępuje we wszystkie prawa i przejmuję wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej”.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych  
Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Przeznaczenie miesięcznik  
i dozwoleniem do druku  
nr 1 z przesyłką pocztową  
mk. 1200.

Wiersz nonpa-  
relowy jedno-  
spółkowy przed tekstem 300  
mk. w tekście 400 mk.; za  
tekstem 160 mk.  
W numerach świątecznych  
o 25 procent drożej.

Ogród Bernardyński  
Dziś w niedzielę 20 d. m.

## Koncert Bierdiajewa muzyce polskiej

Wil. Orkiestry Symf.  
pod batutą Walerjana

Program: Moniuszko, Bajki  
Wagner „Polonia”, uwert.  
Noskowski „Step” i in.  
Początek o g. 8 w.  
Kasa czynna od 6 w.

### Od Wydawnictwa.

Z powodu zwiększenia ogółu kosztów wydawniczych  
zmuszeni jesteśmy podnieść z dniem dzisiejszym cenę Nr-ru  
pojedynczego do 50 mar., prenumeratę zaś miesięczną  
z dniem 1 września do 1200 mk.

Ceny ogłoszeń wynoszą:

I str. (przed tekstem) 300 mk. za wiersz nonparelowy  
w tekście 400 mk. „ „ „ „  
za tekstem 160 mk. „ „ „ „  
W Nr Nr świątecznych o 25 proc. drożej.  
W-two „SŁOWO”.

### Wileński Prywatny Bank Handlowy

Egzystuje od 1873 r.

#### I Oddział Miejski

złatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące

Tel. 737 ul. Wielka 54 Tel. 737

Czynny od godz. 9-2 i od 4-6.

### DOM BANKOWY

#### F. WINISKI

WIELKA 67, tel. 336

Przekazy inkaso do wszystkich miast  
Dyskonta Rachunki bieżące Kupno walut  
po cenach najwyższych

TEATR POLSKI. Sala „Lutnia”.  
Dziś i codziennie  
Występ E. Ga-  
sińskiego. „Papa”  
lekka komedia Callaveta i Flores.  
Początek o g. 8.

### BANK

#### Przemysłowy Warszawski

AGENTURA w WILNIE

Ad. Mickiewicza 24, tel. 738.

Złatwia wszelkie operacje ban-  
kowe, Przekazy, Inkaso, Ra-  
chunki bieżące, wkłady ter-  
minowe, kupno pieniędzy za-  
granicznych.

Czynna

od godz. 8-ej do 2-ej,  
od godz. 5-ej do 7-ej.

### DOM BANKOWY

#### T. BUNIMOWICZ

WIELKA 72. TELEF. 257.

Dyskonta, Prze-  
kazy, Inkaso,  
Rachunki bieżące,  
Kupno walut.

Dom Bankowy żadnych filii  
w Wilnie nie posiada.

Uwaga! Fabryki, Gospodynie 40% zysku  
daje naj-  
tanszy opał-węgiel

Natychmiast dostarcza  
M. Deull, WILNO, Jagiellońska 5.

Osadnicy wojskowi zainteresowani w  
otrzymaniu zapomóg winni się zgłosić do  
Zarządu Stow. Spółdzielcz. „Osadnik Wil-  
niański” w dniach najbliższych (Mickle-  
wicza 13) od 16 do 18 godz.

### Czyście ofiarowali

według Konstytucji 17 marca nie  
odpowiedziała naszym wymaganiom,  
jednak sądzimy, że może on być  
czynnym dodatnim w najbliż-  
szej kadencji Sejmowej. — Będzie  
Senat liczył 111 członków, gdy  
Sejm 444. — Będzie więc miał mniej  
ludzi do krzyku i ryku, stąd jest  
nadziej, że w Senacie będą bar-  
dziej walczyć na argumenty, mniej  
na temperamenty, niż w Sejmie.  
Ważne jest, żeby skład Senatu był  
pod względem umysłowym wyż-  
szy, niż Sejmu. Przy wyborach z  
całego województwa, o ile zacie-  
trzenie partyjne nie stanie te-  
mą na zawadzie, do Senatu be-  
dzie można wprowadzić ludzi wy-  
bitniejszych, a przez to uczynić  
Senat czynniakiem dodatnim w na-  
szym prawodawstwie.

Władysław Studnicki.

Rolnictwo ziemi wileńskiej stoi przed  
niebezpieczeństwem rozciągnięcia na  
nasze warsztaty konsekwencji umowy  
zborowej. Dotychczas zawierane umowy  
zborowe przyniosły skutki fatalne.  
Praktyka wykazuje, że podcinają one był  
jednego warsztatu jako tako funkcjonu-  
jącego w kraju, a mianowicie rolnictwa.  
Umowy zborowe doprowadziły Wielko-  
polskę do katastrofalnego strajku w ro-  
ku bieżącym. Aparat, który do życia po-  
wołują umowy zborowe, aparat składa-  
jący się z sui generis urzędni-  
ków nawiązań państwowych, nawiązań for-  
malnych był przychylny bolszewickim  
sympatii służby folwarcznej podczas in-  
wezi roku 1920-ego.

Rolnictwo ziemi wileńskiej ma bar-  
dzo ciężką i niewdzięczną pracę. Pracuje  
bez kredytu rolnego, bez jakiegokol-  
wiek pomocy, a pracę ma utrudnioną  
ciągłymi szkodami. Stosunek do służby  
folwarcznej odbywał się dotychczas bez  
jakichkolwiek specjalnych ekscesów. Rolni-  
cy rolni sami zresztą znają ciężką nad-  
wyrz sytuację niektórych folwarków i  
widzą niemożliwość doprowadzenia uk-  
ładów do wspólnego mianownika. Spro-  
wadzenie do ziemi wileńskiej ludzi, któ-  
rych troką codzienną i celem istnienia  
jest wytworzenie nieporozumień pomie-  
dzy folwarkiem a rolnikami, — musimy  
przyrównać do rozbijania, z takim tru-  
dem montowanego warsztatu.

### Wileński Bank Kredytowy

Ostrobramska 8, telefony 726, 727  
Adres telegraficzny: „Wildkredbank”.  
Bank czynny od 9-2 i od 4-6.

### UWAGA — Restauratorzy!!

Przyjmowane są zamówienia na  
**ogórki solone** Solenie odbywa się pod  
nadzorem specjalistki  
**R. GACH, Jakość ogórków gwarantowana.**  
Antokolska 130. Z zamówieniami zwracać się do kooperatywy:  
**„Oswobodzenie” Trocka 3**  
codziennie od 4-6 popoł.

### W sprawie Senatu.

Polska już raz upadła z powo-  
du wadliwości swego ustroju po-  
litycznego. Wskrzyszona zbiegiem  
nadzwyczajnych wypadków, wytwor-  
zyła ustrój polityczny, budzący  
poważną obawę o jej przyszłość.  
Mamy Sejm, który nie budzi  
zaufania i nie posiada powagi w  
społeczeństwie. Sejm ten chce być  
wszechwładnym. Władza Prezyden-  
ta Rzeczypospolitej jest nadzwya-  
czajnie uszczuplona. Izba Wyższa,  
czyli Senat, ma kompetencję og-  
raniczoną przez prawodawstwo, a  
zasadą swego wyboru nie różni się  
od Sejmu.  
W Sejmie naszym olbrzymia  
większość partii i większość sej-  
mowa jest przedstawicielką ideał  
podziału i słabo orientuje się oraz  
nie jest zdolną stanąć na straży  
interesów produkcji.  
Powszechne i równe prawo wy-  
borcze weszło do konstytucji za-  
chodnio europejskiej pod wpływem  
warstw robotniczych, dla których  
sprawa podziału bogactw była siłą  
motorową wyrwywającą je z apatii.  
Nie ulega wątpliwości, że sam roz-  
wój produkcji, nawet odbywający  
się w najbardziej pomyślnych wa-  
runkach, jakkolwiek podnosi skalę  
dobrobytu i kultury warstw pracu-  
jących, jest jeszcze niedostateczny  
dla odpowiedniego polepszenia  
bytu tych warstw i zapewnienia  
im możności korzystania bardziej  
obfitego ze skarbów kultury. Stąd  
od drugiej połowy wieku XIX wy-  
stępują na widownię polityki go-  
spodarczej zagadnienia, rozwiązywa-  
ne przez prawodawstwo społeczne  
o ochronie pracy, zdrowia, zabez-  
pieczenia od nieszczęśliwych wy-  
padków, choroby i bytu na sta-  
łość robotników. Prawodawstwo  
to rozwijało się pod wpływem

dwóch czynników: władzy monar-  
chicznej, pragnącej umocnić swą  
popularność w szerokich warst-  
wach, a dbałej o fizyczny i mo-  
ralny dobrobyt narodu; oraz ru-  
chu robotniczego, osiaganie przez  
ów ruch powszechnego prawa wy-  
borczego, co dawało warstwom  
robotniczym wpływ na prawodaw-  
stwo.  
Po wojnie, gdy szerokie masy  
zostały podniecone, o nędza się  
wzmogła, wskutek zniszczenia wo-  
jennego, wstąpiły na pierwszy  
plan interesy podziału, jakkolwiek  
zniszczenie powojenne winno by-  
ło na pierwszy plan wysunąć in-  
teresy produkcji. Sprawa podziału,  
bez uwzględnienia interesów pro-  
dukcji, przejawiała się najwyraźniej  
w Rosji i doprowadziła ją do fa-  
talnego stanu. Europa powojenna,  
a Polska w szczególności, odbu-  
dowuje się słabo, gdyż niedosta-  
ecznie uwzględnia interesy pro-  
dukcji i wbrew ich wymaganiom  
idzie drogą ryzykownych ekspery-  
mentów podziałowych.  
W Polsce partia socjalistyczna,  
partia narodowo-robotnicza, wszyst-  
kie partie ludowe, a w szczegól-  
ności „Wyzwolenie”, oraz bolsze-  
wicka grupa ks. Okonia, są wy-  
razicielkami sprawy podziału. Do dą-  
żeń tych grup przystosowują się  
chrześcijańska demokracja, zjedno-  
czenie narodowe, narodowa de-  
mokracja. W Sejmie nie mieliśmy  
grupy, która by na swym sztan-  
darze postawiła interesy produkcji  
i umiejętnie stała na ich  
straży.  
Jeżeli więc nasz Sejm ma być  
przedewszystkiem wyrazicielem in-  
teresów podziału, to wobec wagi  
interesów produkcji potrzebna  
jest druga Izba, której zadaniem

byłoby stanie na gruncie intere-  
sów produkcji narodowej.  
Twórcy jednak Konstytucji z  
17 marca, wyraziciele wszystkich  
wad naszego Sejmu, skonstruowa-  
li Senat na zasadzie powszechno-  
go i równego prawa wyborczego,  
czyniąc go bardziej organem po-  
lityki podziału, niż polityki pro-  
dukcji.  
Senat co do ordynacji wybor-  
czej różni się od Sejmu tylko tem,  
że gdy do Sejmu wybierają wszy-  
scy powyżej lat dwudziestu, do Se-  
natu — powyżej lat trzydziestu, a  
więc tylko wyborcy od 20 do 30  
lat wieku odpadają przy wyborach  
do Senatu. Cenzus wieku dla bier-  
nego prawa wyborczego (dla obla-  
ralności) jest wyższy, niż dla Sej-  
mu, wynosi bowiem powyżej 40 tu  
lat wieku.  
Senat nasz różni się więc za-  
sadniczo od Izby Wyższej państw  
cywilizowanych. Niema w nim ani  
zasady dziedziczości, ani cenzusu  
majątkowego, ani przedstawiciele  
ciał naukowych, kościół, ani nie  
jest zbudowany na zasadzie repre-  
zentacji interesów gospodarczych  
lub też samorządów. Nasi praw-  
odawcy sądzili, że zrobili coś bar-  
dzo postępowego, powołując do  
życia ten organ, mało skuteczny  
dla przeciwdziałania różnym ekspery-  
mentom społecznym, które nie  
do postępu, ale do zacofania kul-  
turalnego wiodą, jak eksperymen-  
ty społeczne Rosji przez zniszcze-  
nie 9/10 przemysłu, zmniejszenie  
miast, — do degradacji gospodar-  
czej Rosję doprowadziły.  
Twórcy naszej konstytucji, po-  
mimo tego, że myślowo należycie  
nie włączyli się w sprawy państwo-  
we, nie mogli nie wyczuwać, że  
interesy gospodarcze, interesy  
produkcji, winny znaleźć swój wy-  
raz w ustroju państwa. Ponieważ  
Senat nie jest ich wyrazicielem,  
więc projektują Naczelną Izbę  
Gospodarczą, która ma być z wy-  
borów pośrednich, składając się z  
przedstawicieli Izby rolniczej,  
handlowej, przemysłowej, ręk-  
dzielniczej, pracy najemnej i in-  
nych. W okresie uchwalania Kon-  
stytucji nie mieliśmy zorganizowa-  
wanego samorządu, co też utrud-  
niało oparcie Senatu na zasadzie  
przedstawicielstwa samorządów, jak  
to ma miejsce we Francji.  
Sądzimy, że przy pierwszej re-  
wizji konstytucji, co musi nastąpić  
w niedalekiej przyszłości, wskutek  
kardynalnych wad konstytucji 17  
marca, nastąpi reforma Senatu.  
Wytworzona uprzednio Naczelna  
Izba Gospodarcza, oraz organy sa-  
morządu zostaną zużytkowane przy  
tej reformie. Zamiast odrębnego  
ciała o charakterze wyłącznie opi-  
njodawczym, jakim ma być Na-  
czelna Izba Gospodarcza, przedsta-  
wiciele organizacji gospodarczych  
zostaną wprowadzeni do Senatu:  
do Senatu też zostaną wprowa-  
dzeni przedstawiciele Rad Woje-  
wódzkich. Stąd sprawa organizacji  
Izb gospodarczych oraz samorzą-  
du nabiera szczególnie ważnego  
znaczenia. Naturalnie nie chcemy  
aby Sejm obecny, który swą nie-  
udolność prawodawczą aż nadto  
wykazał, przystępował do uchwa-  
lenia ordynacji wyborczej i organi-  
zacji samorządu i organów gospo-  
darczych.  
Niech tą sprawą zajmie się  
Sejm następny, ale opinia musi  
być w tych sprawach odpowiednio  
poinformowana, musi interesować  
się niemi, omawiać je w okresie  
wyborczym, okresie kształtowania  
się programów politycznych.  
Jakkolwiek organizacja Senatu,

# Wiadomości polityczne.

**Odniesienie** W sobotę po południu delegacja jugosłowiańska wręczyła Naczelnikowi Państwa najwyższy order jugosłowiański „Kardżordża”. (A.W.)

**Konferencja** Jak donosi „Ajencja Wschodnia” polskiego z Narutowiczem. Müller po powrocie do Warszawy konferował przez dłuższy czas z p. Narutowiczem.

**Konferencja** W piątek dn. 18 Kolejowa sierpnia wieczorem zakończyły się obrady polsko-łotewskiej konferencji kolejowej. Sprawa ruchu towarowego uregulowana została w ten sposób, że zgodnie z konwencją lotową przeładunki z kolei polskiej na lotewską oraz odwrotnie będą się odbywały na stacji Kalkuny. Nie został natomiast uzgodniony pogląd na sprawy celne. Wobec tego sporządzono protokół, który zawiera zapatrywania obu stron na sprawę powyższą. Protokół ten zostanie przekazany ministerstwu Kolei Żelaznych obu krajów w celu ostatecznego porozumienia. Wileńska Dyrekcja Kolejowa prowadzi prowizoryczny ruch towarowy, przyczem eksport z Polski do Łotwy będzie kierowany bez żadnych ograniczeń, z Łotwy zaś do Polski przesyłki będą kierowane tylko do tych miejscowości, w których istnieją wewnętrzne urzędy celne.

Ruch osobowy będzie uregulowany w najbliższym czasie. Datę określi Min. Kolei Żelaznych: Po ciagi osobowe będą kursowały według rozkładu obowiązującego z dn. 1 czerwca. Dalsze narady nad uregulowaniem powyższych spraw uzależnione są od decyzji obu rządów. Według mniemania przedstawicieli W. D. K. kwestje te

będą rozstrzygnięte pomyślnie już w najbliższym czasie. (A.W.)

**Odroczenie** Po trzecim burzliwym dniu obrad Synodu Ewangelickiego. Termin następnej sesji jeszcze nie jest ustalony. Polacy chcą, by odbyła się ona jeszcze przed wyborami do Sejmu. Niemcy, aby nie demaskować się, dopiero w grudniu. Ma być wybrana w tym celu specjalna Komisja. (A. W.)

**Odpowiedź** W odpowiedzi na Lotwy na notę Jureniewa w sprawie stracenia komunisty Upmalpurina rząd łotewski wskazuje w nocie, że powstrzymanie wykonania wyroku zależy według praw łotewskich od wypełnienia pewnych formalności przez skazanego. W danym wypadku skazany nie wypełnił tych formalności i wobec tego wyrok musiał być wykonany. Rząd łotewski sądzi, że jeśli Rosja prowadziła rokowania w sprawie wymiany aresztowanych celam ulżenia ich doli, to niema powodu rozrywania tych rokowań. (A. W.)

**„Niezależna”** Pełniący obowiązki komisarza spraw zewnętrznych Ukrainy, Jakowlew, oświadczył dziennikarzom moskiewskim co następuje: polityka zewnętrzna Ukrainy nie może mieć odrębnych interesów od proletariackiej Rosji. Ukraina jest niezależna w swojej wewnętrznej polityce, gdy sprawa dotyczy jej bezpośrednich specyficznych interesów. W kwestjach zaś, mających ogólne polityczne i gospodarcze znaczenie dla wszystkich sowieckich republik, komisarjaty spraw zewnętrznych Rosji i Ukrainy występują wspólnie, jako przedstawiciele jednego federalnego państwa. (Polpr.)

# Sprawy teatralne.

Istnienie stałego teatru polskiego w Wilnie jest niezbędne. Nie trzeba tłumaczyć: dla czego. Na całym świecie cywilizowanym doniosłość teatru jako czynnika kulturalnego, socjalnego i etycznego jest ustalona i należyte oceniona. Dwuch zdań pod tym względem niema. Przybywa wzgląd jeszcze jeden, lokalny. Bieżącego teatru polskiego byłaby polskość Wilna — niepełna.

I oto instytucja społeczno-kulturalna, niezbędna dla Wilna, znajduje się u progu wielce niepokojącego kryzysu. Obecna stała trupa obsługująca zarówno teatr Polski w Lutni, jak Powszechny w b. Ratuszu — rozpręga się; zespół, wcale już pięknie „zgrany”, artystów i zdolnych i rutynowanych rozjeżdża się i przestaje istnieć. Dotychczasowa dyrekcja p. Rychłowskiego ustaje. Stały teatr polski w Wilnie — zawakował. A jesteśmy w przededniu nowego sezonu, rozpoczynającego się normalnie jeżeli nie 15-go września to 1-go lub 15-go października.

Cóż słycać o nowym zespole i o nowej dyrekcji? Słycać to, że — w porozumieniu i po ułożeniu się z Delegaturą, p. kuratorem Okręgu Naukowego, Towarzystwem Popierania Sceny Polskiej, Towarzystwem „Lutnia”, Towarzystwem Popierania Pracy Społecznej t. j. z byłym Stowarzyszeniem imienia St. i Józefa Montwiłłów — ma p. Cepnik, stanąwszy na czele nowej dyrekcji stałego teatru polskiego, dawać w ciągu przyszłego sezonu (październik 1922 do lipca 1923) przedstawienia: 1) dramatyczne w teatrze obecnie Powszechnym w b. Ratuszu po dokonaniu gruntownego remontu sali i 2) operowo-operetkowe w teatrze na Pohulance. Nawet już ukazały się w dziennikach wzmianki o rozpoczęciu sezonu na Pohulance „Halką” a w b. Ratuszu „Chatką w lesie” Syrokomli — już we wrześniu.

Oczywiście, że impreza dyr. Cepnika będzie przez rząd subdyjowana. Nikogo to nie dziwi; jest to przy obecnych warunkach w porządku rzeczy. Wysokość zapomogi finansowej zależeć będzie od hojności rządu i możliwości łożenia przez skarż państwa mniejszej lub większej sumy na wileńskie cele kulturalne.

Dotąd, jak gdyby wszystko w porządku. Tak, — ale cóż się ma stać z Lutnią, t. j. z salą teatralną najpopularniejszą dziś w Wilnie? Pustką ma stać?

O salę Lutni tentował bardzo zapobiegliwie dyr. Cepnik. Może dawałby w niej jakie przedstawienia, może by niedawał... W każ-

dym razie, mając w ręku Lutnię, nie dopuściłby do wytworzenia się w tej najpopularniejszej sali konkurencji widowiskowej szkodzącej jego imprezie. Zabiegi p. Cepnika natrafiły na gwałtowny sprzeciw ze strony dyr. Rychłowskiego. Dyr. Rychłowski pragnąłby sam osiąść z własną trupą w Lutni i na własną rękę prowadzić teatralną imprezę wsółzawodniczącą z imprezą dyr. Cepnika. Oczywiście też pobierając subdyjium rządowe. I podobno znalazł dyr. Rychłowski dla planów swoich poparcie — w Warszawie.

Jeżeli by tak miały ułożyć się stosunki teatralne nasze na sezon przyszły: miałibyśmy dwie trupy czyniące jedna drugiej jaknajbardziej zabójczą konkurencję, doprowadzając do tego, że pustki byłyby raz w tym, drugi raz w owym teatrze, a na tę całą niesłychaną akcję łożył by cierpliwie i bezmyślnie — skarb Polski!

Oczywiście, że w „sferach miarodajnych”, od których zależne są w tym lub owym stopniu losy stałego w Wilnie teatru polskiego znaleźli się ludzie rozumiejący cały bezsens i szkodliwość takiej „kombinacji”. Powstała stąd myśl nie dawania sali Lutni ani jednemu ani drugiemu o nią konkurentowi i otworzenia w Lutni... kinematografu! Rozumie się: pedagogicznego. Na któryby... nikt nie chodził. A choćby i dało się przelać wstępną sz. publiczności

naszej kinowej do obrazów z „natury”, oraz propagandowo-umoralniających, choćby zamiast na „Krwawą Mańkę” lub „Zwarżowaną lokomotywę” dało się „ściągnąć tłumy” na „Fabjole” lub „Żywoć św. Wincentego a Paulo” to i tak, czyliż nie szkoda niezmiernie popularnej Lutni odrywać od widowisk teatralnych? Łamać przyzwyczajenia publiczności? Marnować punkt miejski tak wyborczy dla —jeszcze jednego kina?

Dla nas istnieje jeden, niezbity aksjomat. Sala „Lutni” powinna należeć do dyrekcji stałego teatru polskiego. Dyrekcja zaś powinna być jedna. A kto ma prowadzić w przyszłym sezonie stały polski teatr, niech rozstrzyga „sfery miarodajne”.

I jeszcze jedno. Trzeba koniecznie zapewnić byt i rozwój na sezon przyszły wileńskiej Szkole Dramatycznej. Niewolno dać jej upaść. Jest z 15 do 20 miejscowych uczniów i uczennic, którzy dzielnie i owocnie pracowali w zesłonej Szkole Dramatycznej i są na najlepszej drodze zawodowej. Niewolno tego materiału i tej szczerzej pracy i tych istotnych zdolności — zmarnować. Trzeba subdyjium rządowe — bardzo nieznaczne — uzyskać i Szkole Dramatycznej w pierwszych dniach października otworzyć. Apelujemy do energii i dobrej woli p. kuratora Okręgu Naukowego, pod którego urzędem zwierzchnictwem powinna Szkoła Dramatyczna pozostać.

Czas nagli.

Cz. J.

# Przed wyborami.

**Podział Wileńszczyzny na okręgi wyborcze.**

Wileńszczyzna przy zbliżających się wyborach do Sejmu podzieliła na trzy okręgi wyborcze: 1-szy okręg obejmuje miasto Wilno i powiat Wileńsko-Trocki, okręg 2 gi — powiaty: Lidzki, Wołżyński, Oszmiański i Wilejski, okręg 3 ci — powiaty: Święciański, Braślawski, Dziśnieński i Dunilowski. Siedzibą 2-go okręgu będzie Lida, trzeciego zaś — Święciany.

**Organizacja aparatu wyborczego.**

Jak wiadomo techniczna organizacja wyborów spoczywać będzie w ręku władz administracyjnych. W Wileńszczyźnie akcją tą kierować będzie p. Stanisław Rzewuski, Naczelnik Wydziału Administracyjnego. Do akcji tej zawezwany został b. Kierownik Wydziału Prawowego Generalnego Komisarjatu Wyborczego — p. Józef Monkiewicz.

Władze sądowe z tytułu ordynacji wyborczej na Prezesa Okręgowej Komisji Wyborczej przedstawiają do zatwierdzenia Delegatowi Rządu p. Wincentego Łuczńskiego b. Komisarza Głównego przy wyborach do Sejmu Wileńskiego. (Wap.)

**Czynne prawo wyborcze.**

Wobec różnorodnego interpretowania artykułu 1 go Ustawy w przedmiocie ordynacji wyborczej do Sejmu, który określa, że czynne prawo wyborcze posiada „obywatel Rzeczypospolitej Polskiej”, odpowiadający konstytucyjnie zastrzeżonym warunkom, przedstawiciel A. W. uzyskał wyjaśnienie z miarodajnego źródła, że na terenie b. Litwy Środkowej czynne prawo wyborcze będzie przysługiwało jako obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej tym wszystkim osobom, które obywatelstwo to uzyskały na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 7 sierpnia

**FELIKS DESSLER** Sadowa 9 d. wł. Telefon № 4—35. Blacha żelazna i ocynkowana, gwoździe, belki, rury kanalizacyjne itp.

# Hiszpan rozgraniczy Polskę z Litwą Kowieńska.

WARSZAWA, 19 VIII. (A.W.). „Kurjer Polski” donosi, że wkrótce przybywa do Warszawy przedstawiciel Komisji Ligi Narodów dla przeprowadzenia linii demarkacyjnej pomiędzy Polską a Litwą, konsul hiszpański w Brukseli p. Saura.

# Berlińskie pogłoski o okupacji Ruhry.

BERLIN, (A.W.). Są tu pogłoski, że Rząd Francuski przygotowuje pośpiesznie wojska do okupacji Ruhry. Okupacja przeprowadzona ma być w ciągu 48 godzin, gdyż Francja posiada bez mobilizacji dosyć wojsk.

# Przed ośmiu laty.

(Zapiski z dnia na dzień).

11)

7 września 1914.

Ze wszystkich dotychczasowych komentarzów „Odezwy” Naczelnego Wodza najgłębiej sięgającym w głąb sprawy wydało mi się to, co napisał Eugeniusz ksiądz Trubeckoj w gazecie moskiewskiej *Russkija Wiedomosti*, oraz to, co czytano w gazecie londyńskiej *Times* dn. 21 sierpnia.

W odezwanach się prasy francuskiej, aczkolwiek bardzo gorących, czuć z jednej strony bombastyczność, a z drugiej niepewność gruntu pod nogami. Jak dalece — oprócz może gazety *Temps* — opinia francuska nie orientuje się w stosunkach polsko-rosyjskich, wystarczy przytoczyć, jako dowód podanie następującej mapy „Polski”, jednocześnie przez paryski dziennik *Exelsior*, oraz przez paryski popularny tygodnik *L'illustration*.



Le territoire de l'ancienne Pologne, à laquelle le tsar promet l'autonomie.

Jak widać, oba wydawnictwa paryskie bez wahanja zaprezentowały światu zamiast Polski etnograficznej Polskę historyczną z roku 1772-go, jako terytorjum,

któremu Cesarz Rosyjski przyrzekł dać autonomję! Oto zaś głos ks. Trubeckiego: „Jakielkolwiek będą skutki odezwy Zwierzchniego Wodza

Naczelnego do polaków, jest ona już sama przez się — wielkiem zwycięstwem Rosji.

Podział Polski — jest to ten właśnie grzech historyczny Rosji, który dotąd był i jest główną przeszkodą do urzeczywistnienia przez nią jej misji wyzwoleniczej wśród Słowiańszczyzny. W tym grzechu tkwi cała siła austro-slawizmu, główna przyczyna łożenia części słowian ku Austrii i dlatego samego żywotny warunek jej potęgi.

Słowianie w Austro-Węgrzech stanowią większość ludności; straciwszy ich poparcie, państwo Habsburgów istnieć nie może: od tego dnia, kiedy straci możliwość wysłania przeciwko Rosji nie tylko czeskich, ale i polskich i wogóle słowiańskich pułków, nieuchronnie skazane jest na rozpadnięcie się. Austro-Węgry żyją tylko błędami Rosji, tylko wskutek nieufności i nienawiści części słowian do Rosji trzyma się ich jedność państwowa.

W tych warunkach odezwa Najdostojeńszego Wodza Naczelnego jest dla Austrii czemś więcej niż ciosem moralnym; ukazanie się jej może być dla niej równoznaczne z ciężką porażką. Błędem byłoby myśleć, że Austrija może sparaliżować działanie odezwy, dając swoim poddanym polakom więcej, aniżeli może dać

im Rosya. Najglówniejszego, co obiecuje im odezwa, ona dać nie może. Ze względu choćby na swe przymierze z niemcami Austrija nie może „zetrzeć granic”, które rozciąły na części naród polski, i przywrócić jego całość pod jednym berłem. Może to zrobić tylko Rosja. Oto dla czego odezwa może mieć dla Austrii skutki daleko więcej destrukcyjne, aniżeli wtargnięcie armii nieprzyjacielskiej w jej granice. Teraz jej grozi już nie cios, wymierzony z zewnątrz, lecz paraliż idący z wewnątrz: państwo które w walce przeciwko wrogowi zewnętrznemu może oprzeć się tylko na mniejszości swoich poddanych, a w większości ich ma wrogów, przez to samo skazane jest na śmierć.

Pierwszy krok do rozwiązania kwestii słowiańskiej został więc zrobiony; można mieć nadzieję, że krok ten usunie ogromną historyczną przeszkodę, lecz żeby ona była usunięta ostatecznie, niezbędna jest wzajemność: potrzeba, aby została przewyżczona wytworzona przez wielki nieufność Polski do Rosji, niechaj i Rosja i Polska wierzą niezbicie: że odezwa upoważniona z góry Wodza Naczelnego jest to obietnica, której urzeczywistnienie zabezpiecza cała nasza potęga państwowa.

Czesław Jankowski

# KRONIKA

r. b. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej № 63, poz. 565) w przedmiocie obywatelstwa na obszarze Ziemi Wileńskiej. Wspomniane rozporządzenie mówi, że obywatelami polskimi stają się wszystkie te osoby, które w dniu 24 marca 1922 r. na zasadzie przepisów, jakie na terenie b. Litwy Środkowej od dn. 15 stycznia 1921 r. w tej mierze obowiązywały, posiadały przynależność państwową do tego obszaru.

## Przygotowania przedwyborcze w pow. Wileńsko-Trockim.

Przygotowania przedwyborcze w pow. Wileńsko-Trockim zostały już rozpoczęte. Projektowany jest podział powiatu na 67 obwodów. Przy podziale tym będzie musiało nastąpić z konieczności pewne odchylenie od przepisów artykułu 12 Ustawy o Ordynacji Wyborczej, ponieważ odległość poszczególnych wsi w obwodach od Komisji Obwodowej będzie musiała w niektórych miejscach przekraczać przewidywane przez artykuł 12-ty 6 kilometrów. Za podstawę do podziału na obwody przyjęto dane organizacyjne, jakie miały zastosowanie przy wyborach do Sejmu Wileńskiego. Oficjalne obwieszczenie o podziale na obwody jeszcze nie nastąpiło. (R. W.).

## Przygotowania do wyborów.

Przygotowania do wyborów na całym terenie Ziemi Wileńskiej idą w przyspieszonym tempie. Złazszcza energiczną akcję rozwijają Starostwa powiatów korytarzowych i Wileńskiego, Dziśnieńskiego i Dunilowieckiego, które nie mogą korzystać z gotowego niemal aparatu wyborczego, jak Starostwa inne Ziemi Wileńskiej, i przeprowadzać muszą od początku spisy wyborców. W znacznym stopniu lepszym położeniu znalazły się powiaty Ziemi Wileńskiej, które uczestniczyły w wyborach do Sejmu Wileńskiego. W powiatach tych pozostaje tylko uzgodnienie dawnej ordynacji wyborczej z obecną, co ogromnie ułatwia akcję wyborczą. (W. A. P.).

## Przygotowanie wyborów w powiecie Lidzkim.

Na żądanie Starosty Lidzkiego Archiwum Państwowe w Wilnie wypożyczyło na czas sporządzania spisów wyborców do Sejmu i Senatu, znajdujące się w Archiwum spisy wyborców oraz protokoły, odnoszące się do głosowania do Sejmu Wileńskiego w dniu 8-go stycznia r. b. w okręgach wyborczych Lida i Wasiliszki.

## Sytuacja przedwyborcza na Górnym Śląsku.

Jeden z wybitnych działaczy górnośląskich, przybyły w tych dniach do Warszawy, udzielił współpracownikowi Agencji Wschodniej szeregu wiadomości, dotyczących sytuacji przedwyborczej na Górnym Śląsku.

Agitacja przedwyborcza już zo-

stała rozpoczęta. Stronnictwa polskie nie wystąpią jednolicie, tembardziej, że ostatnie przesilenie pogłębiło znacznie różnice zdań na najważniejsze zagadnienia państwowe. Prawdopodobnie łącznie wystąpią Związek Ludowo Narodowy oraz Chrześcijańsk. Demokracja, stanowiące prawicę obu ugrupowań, wstępujących w szranki wyborcze. Na czele tej grupy stanie niewątpliwie p. Korfanty. Osobną listę wystawi Narodowa Partja Robotnicza, która, o ile się zdaje, posiada na Śląsku najsilniejszą wpływy. Oddzielnie wystąpi P. P. S. Komuniści śląscy wystawiają prawdopodobnie listę mieszaną polsko-niemiecką. Jednolity front wyborczy stronnictw niemieckich jest rzeczą wątpliwą. Pogłoski, które pojawiły się niedawno w tej sprawie, dotąd nie sprawdzają się. Przeciwni są temu blo-

kowi socjaliści niemieccy oraz Katolicka Partja Ludowa. Nie jest wyłączone zablokowanie się socjalistów i demokratów. Stronnictwa te nie posiadają jednak większych wpływów.

Techniczne przeprowadzenie wyborów natrafi na poważne przeszkody. Powodem tego jest krótki termin, w ciągu którego akcja wyborcza musi być przeprowadzona, który wobec niedawnego przyjęcia Górnego Śląska niewątpliwie utrudni przygotowanie wyborów. (A.W.)

## „Centrum Polskie“.

WARSZAWA, 19/VIII (A.W.). Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Klub Katolicko-Ludowy oraz Polski Związek Kresowy utworzyły wspólny Komitet wyborczy pod nazwą „Centrum Polskie.“

# Sprawa odszkodowań.

Zmiana stosunków dyplomatycznych między Francją i Anglią PARYŻ, 18—VIII (A.W.). Stosunki dyplomatyczne między Francją i Anglią zmieniły się znacznie. Usiłowania Komisji Reparycyjnej w kierunku kompromisu mają pomyslny przebieg.

Belgia razem z Francją. PARYŻ, 18—VIII (A.W.). Rząd belgijski dał instrukcje swemu delegatowi w Komisji Reparycyjnej, aby działał zgodnie z Francją.

W celu informacji. PARYŻ, 18—VIII (A.W.). Komisja Reparycyjna uchwaliła wysłać do Berlina swego przedstawiciela Anglii, członka i prezidenta Komisji, celem zasięgnięcia koniecznych informacji.

Szukanie formuły kompromisowej. PARYŻ, 18 VIII (A.W.). Decyzja

Komisji Reparycyjnej o moratorium odwieka się, gdyż Komisja pragnie znaleźć formułę kompromisową, odpowiadającą zarówno Francji i Anglii.

## Lloyd George mięknie.

BERLIN, 18 VIII (A.W.). Są tu pogłoski, że Lloyd George zawiadomil angielskiego przedstawiciela w Komisji Reparycyjnej o możliwości poczynienia ustępstw dla Francji

## Możliwość rozstrzygnięcia w następnym tygodniu.

EILVESE, (Pat.). Donoszą z Paryża, że rząd niemiecki zostanie zadowolony do wysłania przedstawiciela na obrady komisji reparycyjnej, celem zasięgnięcia informacji o zdolnościach płatniczych Niemiec. W razie sprawdzenia pogłoski możliwe jest rozstrzygnięcie sprawy w następnym tygodniu.

# Nowy zatarg Bawarii z Rzeszą.

## Pogorszyło się.

MONACHJUM, (Pat.). „Muenchener Neueste Nachrichten“ donoszą, iż położenie w sprawie konfliktu z Rzeszą pogorszyło się. Do sejmu przyszła delegacja szeregu stronnictw, oświadczając iż odrzuca postanowienia układu berlińskiego zawartego między rządem bawarskim a Rzeszą.

## Zmiana stanowiska gabinetu bawarskiego.

EILVESE, (Pat.). Ze względu na odrzucenie przez bawarskie partie koalicyjne układu, zawartego między rządem Rzeszy i bawarskim premierem Terchenfeldem, żądającego wszczęcia nowych układów, gabinet bawarski zmienił swe dotychczasowe stanowisko w tej sprawie. Do Berlina wyjechali de-

legaci rządu bawarskiego celem prowadzenia nowych rokowań.

## Dwie ewentualności.

MONACHJUM, (Pat.). Tutejsze koła polityczne przewidują dwie ewentualności: przesilenie ministerjalne, lub rozwiązanie sejmu bawarskiego w związku z wrogiem stanowiskiem grup większości przeciwko kompromisowemu załatwieniu sprawy ustawy o ochronie republiki.

## Wznowienie pertraktacji.

BERLIN, (A.W.). 19 b. m. przybyli do Berlina 2 delegaci Bawarii celem wznowienia pertraktacji o załatwieniu konfliktu. Informacje niemieckie o przedmiocie konferencji są nieścisłe i trudno sądzić o faktycznym stanie zatargu.

## KALENDARZ.

Dziś:—Bernarda Op. Samuela Pr.  
Jutro:—Joanny Fremot Wd.  
Wschód słońca: 4.44.  
Zachód „ : 7.28.

## ODMIANY KSIĘŻYCA:

1 kwadra godz. 6 m. 22 rano.

## TEATRY:

Teatr Polski: „Papa“.

## WILEŃSKA.

+ **Odjazd pielgrzymki.** W niedzielę, 20 sierpnia odjeżdża, urządzona staraniem Ligi Robotniczej im. św. Kazimierza, pielgrzymka do Częstochowy. Zbiórka pątników wyznaczona jest na godzinę 5-tą popołudniu na placu koło kościoła św. Kazimierza. W pielgrzymce bierze udział z górą 600 osób oraz orkiestra Ligi Robotniczej. Dzięki uprzejmości Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej pielgrzymka otrzymuje specjalny pociąg.

+ **Echa pobytu Naczelnika Państwa w Wilnie.** Zwiedzając szereg naszych instytucji, Małżonka Naczelnika Państwa z siostrą p. Kadenacową odwiedziły w dn. 14 VIII Świątlicę żołnierską P. Z. P. W otoczeniu członków, żołnierzy, zdemobilizowanych i dzieci—sieroł wojen. Domu Wych. P. Z. P., które odśpiewały kilka piosenek na cześć Wodza, p. Marszałkowa spędziła parę godzin, okazując żywą zainteresowanie sprawami Towarzystwa.

+ **Redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszewski** przybywa do Wilna z odczytem, który był już zapowiedziany w naszym piśmie. Prelegent wygłosił już odczyt o podobnej treści w Warszawie, na który byli zaproszeni niektórzy posłowie, aby wziąć udział w dyskusji. Wobec tego po skończonym odczyt, przy wyborze przewodniczącego miały miejsce następujące sceny.

- Prosimy na przewodniczącego posła X.
- Kiedy wyszedł przed godziną.
- No to posła J.
- Wyszedł przed pół godziną.
- A więc posła Z.
- Poseł Z. uciekł jeszcze wcześniej.

Prelegent mówił o Naczelniku Państwa, ale tak nieumiejętnie, że jeden gorący zwolennik polityki Naczelnika, współpracownik „Kurjera Porannego“ p. M. W. zamiast dyskusji wypowiedział następujące oświadczenie:

„W czasie słuchania odczytu przyszło mi na myśl, że słuszne jest przysłowie: Panie Boże broń mnie od przyjaćciół moich, bo od nieprzyjaćciół sam się obronię“.

Temniemniej mamy nadzieję, iż p. Wieniawa Długoszewski lepiej opracował dla Wilna swój wykład i że ściąganie on tłumy młodzieży.

— **Depesza nadesłana do redakcji.** Redakcja nasza otrzy-

mała następującą depeszę, którą autor nie jest naszym współpracownikiem, a którą dzielimy się z naszymi czytelnikami z dziennikarskiego obowiązku:

„Dnia 13 sierpnia w Leonpolu powiatu Dziśnieńskiego miało się odbyć przedstawienie amatorskie zespołu Druji. Miano odegrać „Konsylium fakultatis“ i śpiewać. Proboszcz Druji ks. Zienkiewicz ofiarował 10 biletów bezpłatnych dla żołnierzy. Gdy porucznik Niemczyk z 28 baonu celnego wprowadził żołnierzy z karabinami by nie zezwolić na przedstawienie, ksiądz dał wyraz swemu oburzeniu. Na to porucznik Niemczyk wy dobył szablę i porąbał głowę księdzu Zienkiewiczowi. Poczem kazał żołnierzom ładować broń“.

+ **Zatarg z dozorcami domowymi.** Wobec ostatnich żądań stróżów od stowarzyszenia właścicieli nieruchomości otrzymujemy następujące uwagi:

Dozorca nie jest zawodowym pracownikiem — nie poświęca całego swego czasu, nawet ośmiu godzin pracy dziennej dla potrzeb domu; każdy z nich *dotatkowo* zarabia: pilowaniem drzewa, obsługą lokatora, lub pracą poza domem.

Dozorca domu powinien pamiętać, że *uposażenie i dobrobyt jego* zależny jest w zupełności od dochodu domu i od ilości i jakości jego pracy.

Właściciele domów w Wilnie, od czasu wydania ostatniego dekretu o ochronie lokatorów, *dwa razy już zwiększali* pensje dla dozorców domów, każdorazowo na 100 proc.

Pensje — wymagane obecnie przez dozorców domów, w wielu wypadkach przekroczą *dochód brutto* z całego domu; takich pensji właściciele domów *nie zapłacą*.

+ **Zaślubiny.** W Kościele Katedralnym w Kaplicy św. Kazimierza J. E. Ks. Arcybiskup Edward baron Ropp pobłogosławił wczoraj o god. 11-ej rano, związek małżeński zawarty między Janem hr. Zyberg-Platerem z Lixy, synem hr. Jana i nieżyjącej jego małżonki s. p. Weroniki z hr. Czapskich, a hrabianką Marią Tyszkiewiczówną, córką nieżyjącego s. p. hr. Antoniego i Heleny z Cywińskich.

— **Zabawa koleżeńską.** Koło Młodzieży Im. J. Piłsudskiego, w niedzielę, 20 sierpnia 22 r. w świetlicy P. Z. P. przy ulicy Dominikańskiej 13 urządziła wielką wieczornicę, taneczną poprzedzoną dramatem. Śpiewem solowym oraz deklamacjami.

Początek o godz. 8 ej—koniec o 9-4ej rano. Wejście za zaproszeniami. Zaproszenia można nabywać w świetlicy P. Z. P. oraz przy wejściu na salę za rekomendacją członka Koła.

## TEATRY I MUZYKA.

— **Komunikat Teatru Polskiego.** Lekka wytworna komedia Cella-via i Fiersa „Papa“ utrzymuje się na repertuarze teatru polskiego w dalszym ciągu, dzięki doskonałej grze całego zespołu z E. Gasińskim na czele.

## HJALMAR SÖDERBERG.

# Następstwa Grzechu.

Z oryginału szwedzkiego przełożył KONSTANTY BUKOWSKI.

(Prawo przedruku zastrzega się).

Jest to opowieść o dziewczynie i farmaceucie w białej kamizelce.

Ona była młodą, wiotką, pachniała lasem iglastym i wrzosem, a cerę miała śniadą od słońca i nieco piegowała, zaś farmaceuta był zwykłym sobie farmaceutą. Każdej niedzieli wkładał białą kamizelkę, a działo się to na wsi, tak daleko na prowincji, że nikt oprócz niego nie znał się na podobnym szyku.

Rzecz się tak miała:

Pewnego niedzielnego poranku zapukano do moich drzwi i kiedym je otworzył, ujrzałem farmaceutę w białej kamizelce, zginającego się w ukłonach. Niezwykle był uprzejmy i zdetonowany.

— Przepaszam najmocniej, rzeki. Ale panna Eryka była tu wczoraj ze swymi siostrami, w nie-

obecności pana Kandydata, została na odchodnym imionnik i prosiła byśmy obaj coś w nim napisali. Oto jest. Lecz nie wiem co mam napisać. Możeby pan Kandydat mógł mi dopomóc...?

I ukłonił się znowu kilka razy. — Pomyśl o tem, odparłem uprzejmie.

Wziąłem tedy imionnik i wpiisałem własny przekład wiersza p. t. „Du bist wie eine Blume“ \*), zawsze służący mi do tego celu. Następnie zacząłem wertować w papierach, by odszukać dla farmaceuty odpowiedni wiersz z czasów szkolnych. W końcu znalazłem następujący, słaby poemat:

Mysł moja za Tobą chodzi  
Niby cień — własny Twój cień  
Skrada się krok w krok—jak złodziej,  
Wszak widzę Cię gdy gaśnie dzień...

Wszak do mnie schodził jedyna  
Idziemy drogą gdzieś w dal  
Bije już zmierzchu godzina...  
Z Tych powiek iże strząsnął żal —  
A jam pil coraz goręcej  
Łzy — niemy wyraz Tych skarg,  
Lecz całowałem najwięcej  
Czerwony owoc Tych warg...

Nie zawsze śni się tak cudnie  
Sen pierzchnął... I oto znowe  
\*) „Tyś jak kwiat“.

Samotny — tęsknie i nudnie  
Trwam noc tę długą — bez snów...  
I pełne żalu mam serce  
I usta pełne mam skarg — —  
Bom nigdy nie pił słodczy  
Tych cudnych czerwonych warg...

Pokazałem to „arcydziału“ farmaceute i zaofiarowałem mu do użytkowania. Odczytał je dwa razy i zarumienił się z zachwytem.

— Czy pan Kandydat na serjo sam to napisał?

— Tak, niestety, odpowiedziałem.

Podziękował mi serdecznie za pozwolenie skorzystania z poematu, a gdy wychodził z pokoju, odniosłem wrażenie, iż obaj odczuwaliśmy potrzebę mówienia sobie „ty“.

Wieczorem u rodziców młodej dziewczyny odbywało się niewielkie przyjęcie. Zebrała się sama młodzież. Piiliśmy wodę z sokiem wiśniowym na werandzie chmielelem otoczonej.

Siedziałem, spoglądając na młodą dziewczynę. Oczy miała większe niż zwykle, a usta czerwieniejsze. Nie mogła spokojnie usiedzieć na krześle.

Kiedy niekiedy spoglądała na mnie ukradkiem, lecz częściej patrzyła na farmaceutę, a farmaceuta tego wieczora przypominał koguta. Gdy podano poncz, przeszliśmy z nim na „ty“.

\* \* \*

My młodzi udaliśmy się na łąkę, ażeby się zabawić. Graliśmy w *cerceau* i inne gry, a tymczasem słońce skryło się za pogórkami i nastawał zmierzch.

Złożyliśmy obrocę i kije na ziemi i staliśmy grupkami szepcząc i uśmiechając się. Młoda dziewczyna podeszła do mnie w półmroku, ujęła mnie za ramię i poprowadziła na stronę.

— Musi pan mi odpowiedzieć na jedno pytanie, rzekła. Czy pro-wizor naprawdę sam wiersz swój napisał?

Głos jej drżał i unikała mego spojżenia.

— Tak, odparłem. Napisał go dziś w nocy. Słyszałem, jak chodził w kółko po swym pokoju aż do brzasku.

Powiedziawszy to, uczułem jakby ułknięcie w serce, wiedziałem bowiem, że oszukiwanie tej ładnej

młodej dziewczyny było wielkim grzechem.

— Kto wie, rzekłem do siebie, kto wie: może to właśnie jeden z tych grzechów, o którym Pismo Święte głosi, że nie może być przebaczonej.

\* \* \*

Zmierzch gaśniał, nastawała noc; między drzewami i zagajnikami, kędy szły młode pary, błyszczała gwiazda.

Ale ja siedziałem samotny. Nie pamiętam jakimi wędrowałem tego wieczora drogami. Odłączyłem się od towarzystwa i zagłębiałem się coraz bardziej w las.

Wtem ujrzałem wśród jodeł brzozę o białoswiejącym pniu, przy którym stało dwoje młodych ludzi i całowało się. Jedno z nich było młodą dziewczyną, pachnącą lasem iglastym i wrzosem, zaś drugie—zwykłym sobie farmaceutą w białej kamizelce. Objęmwali ją i całowali...

Lecz kiedy całował po raz trzeci, odszedłem i gorzko zaplakałem...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

Walka z bandytami. Dn. 19 b. m. o godzinie 11-ej rano wyładowca urzędu śledczego Klemens Wojcicki lat 24, śledząc 4-ch bandytów zauważył, iż weszli oni do domu Nr. 1 przy ulicy Syberyjskiej. Wyładowca udzielił się w ślad za bandytami, ci jednak zauważyli go i zaczęli strzelać z rewolwerów. Wyładowca został ranny w brzuch. Wyładowca jednak wyładowca, będąc już rannym, zdołał jeszcze zastrzelić dwóch bandytów. Pozostali dwaj bandyci zdążyli zbiec. Wzywano pogotowie odwołano p. Wojcickiego do szpitala św. Jakóba. Na miejscu wypadku zebrał się znaczny tłum ludzi. Ogólne zainteresowanie wzbudziły trupy bandytów, z rewolwerami w ręku.

Samobójstwo policjanta. Wczoraj o godzinie 10-ej rano wyszła z rewolweru usiłował pozabawić się życia policjant 4-go komisars. Jan Cydzik. Wzywano pogotowie odwołano desperata w stanie beznadziejnym do szpitala św. Jakóba. Przyczyna samobójstwa — suchoty.

Skaleczona sierpem. Dn. 19 b. m. Weronika Pietrowa (Flarecka 35) w czasie żniwa skaleczyła sobie ciężko sierpem rękę. Lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy.

Pożar. Dn. 18 b. m. o godz. 10-ej wieczorem na dworcu kolejowym w suterrenach wybuchł pożar. Przybyła natychmiast straż ognowa ogień silnie ugasiła. Przyczyna pożaru nie wyjaśniona.

Ujęcie złodziei. Dn. 18 b. m. policja zatrzymała Matulewicza i Sapurkiewicza, którzy skradli żołnierzowi Jarzębskiemu (Kalwaryjska 70), 62 tys. mk.

Kradzieże. Aleksandrów Logiński (Włodzimierski 100. 46) skradziono ubrania na sumę 100 t. m.

Janinie Wilczyńskiej (Antokolska 81) skradziono rower wartości 80 t. mk.

WYPADKI NA KOLEI.

Wypadki kolejowe. 14 b. m. na stacji Leśna znaleziono na torze robotnika kolejowego Marcinia, zabitego przez pociąg osobowy Nr. 1412.

16 sierpnia pomiędzy st. Malkinia a st. Sokolów na powracający wózek roboczy najechał pociąg, skutkiem czego 5 wagonów towarowych zostało wykończonych i uległo poważnym uszkodzeniom. (A. W.)

Nieszczęśliwy wypadek. Dn. 17 sierpnia na st. Parfjanowo przy iadowni kotłów na platformie zabity został robotnik kolejowy Bronisław Chojceki. Silne obrażenia ciała odniósł nadawca kotłów p. Dunin. (A. W.)

NA PROWINCJI.

Rabunki. Dn. 11 b. m. o godzinie 8-ej wieczorem kolo majątku Kurpowa gm. Blenickiej pow. Oszmiańskiego trzech uzbrojonych bandytów dokonało napadu rabunkowego na mieszkańca m. Krewa księdza prawosławnego Dimitria Lebedziewa. Po zrabowaniu 102 tys. m., złotych obrączek i srebrnego krzyża bandyci zbiegli. Tego samego dnia ci sami bandyci, uzbrojeni w karabiny, między wsiami Bobryn i Zrudzie (kolo st. Zalesia) napadli na ks. prawosławnego w tym czasie gdy powracał z Wilejskiego powiatu. Rabusie zrabowali 12 t. m. oraz zdjęli z niego ubranie.

Wymuszanie. We wsi Kurpowa ks. prawosławny otrzymał od niewiadomych osobników list anonimowy, żeby w naznaczonym miejscu położył 500 tys. mk. w przeciwnym zaś razie będzie rozstrzelany.

Z CAŁEJ POLSKI.

Angielski "kontroler". Do Poznańskiego przyjeżdża w sobotę

członek angielskiej Izby gmin oraz członek towarzystwa zjednoczonych kościołów protestanckich, celem zbadania stosunków kościelnych mniejszości narodowych w Polsce. (Pat.)

Z KOWNA.

Życie żydowskie na Litwie. Prasa żydowska podaje wiadomość zaczerpniętą od kowieńskiego korespondenta Żydowskiego Biura Korespondencyjnego, że minister do Spraw Żydowskich na Litwie Kowieńskiej dr. Sołowiejczyk wyjechał z Kowna na trzymiesięczny urlop, przyczem zastępuje go dr. Bruckus. Żydowskie sfery polityczne utrzymują, że dr. Sołowiejczyk wyjechał do Londynu w celu objęcia obowiązków członka Egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej. Stałym następcą dr. Sołowiejczyka ma być dr. Bruckus (A. W.)

Z ZAGRANICZY.

Finlandzcy się niepokoją. Donoszą tu z Helsingforsu, że w sądowych sferach finlandzkich wywołuje zaniepokojenie wzrost floty sowieckiej, która 1923 roku będzie najsilniejszą flotą na morzu Bałtyckim. Prasa finlandzka daje wyraz tym obawom i wyraża żal, że swego czasu nie uskuteczono izolacji Petersburskiego rejonu od federacji sowieckiej. (Wap.)

Telegramy.

Uchwala międzynarodowego kongresu federacji robotników rolnych.

WIEDŃ (Pat.) Międzynarodowy kongres federacji robotników rolnych z udziałem przedstawicieli Polski uchwalił dążyć do utworzenia we wszystkich krajach związków zawodowych i wypowiedział się przeciwko militarystyce oraz włoskiemu faszyzmowi.

Węgry chcą należeć do Ligi Narodów.

BUDAPESZT (Pat.) Do Ligi Narodów wpłynęło pociągnięcie Węgier o przyjęcie ich do Ligi Narodów.

Japonja rozbraja się.

TOKIO. (Pat.) Na skutek przyjęcia planu redukcji morskich sił zbrojnych szereg okrętów japońskich będzie rozbrojony.

Evakuacja Syberji.

BORDEAUX. (Pat.) Głównodowodzący wojsk japońskich na Syberji oświadczył, że ewakuacja wojsk nastąpi 26 sierpnia.

Śmierć Enwer-Paszy?

PARYŻ. (Pat.) Hawas podaje z zastrzeżeniem wiadomość, iż Enwer Pasza zginął w okolicach Buchary w bitwie z bolszewikami

Życie ekonomiczne.

Gielda.

ZURYCH (Pat.) Notowano na Warszawę 0,07. GDAŃSK (Pat.) Notowane marki polskie 14,18 i pół do 14,21 i pół na Warszawę 14,23 i pół, na Poznań 14,11 i 14,14.

Warszawska giełda zbożowa. WARSZAWA (Pat.) Żyto 17800 do 18000 mąka żytnia 70 proc. 28.300. pszenica 25000 ceny jak zwykle za 100 klg. netto loco stacja załadowania.

CENY W WILNIE.

18 sierpnia 1922. Ziemiopłody: Żyto 2950-3050 mk. pud. jęczmień 2700-2800, owies 4500-4800, otręby 1550, mąka pyłowa 5250, stolowa 4500, rzęzowa 3900, pszena 00 6000, kartofle 1000. Dowóz zwiększa się. Tendencja zniżkowa. Siano 800-1100 m. pud. Dowóz mały, towar lchy. Rynek mięsny: mięso wołowe 9000-12000 m. pud. cielęcę 18000. baranie 18000-20000, wieprzowe 17000-26000, dowóz średni.

Cukier: kryształ 11500 mk. pud. w kosztach 18000. Tendencja zwykła. Skóry: cholewy płatowe para 4500, szczyrnowe 4000, szpigel wafkowy 2000 m. fut. Podklejki 2700 m. para, podszewki 1700 funt, szagrzy 2500, chrom 1100 za stopę kwadratową, skóra wołowa 16-22000 pud, cielęcę 650 funt. Tendencja zwykła. (A. W.)

Taryfa towarowa.

Od d. 15 sierpnia podwyższona została taryfa towarowa na kolejkach wąskotorowych. (A. W.)

Ceny ekspedycji w Gdańsku.

Przedsiębiorstwa ekspedycyjne w Gdańsku podniosły ceny operacji przewozowych o 100 proc. (A. W.)

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11-12; choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa i gardła 12-3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10-3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie. elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od 9-11 i 4-7.

Dr. med. Kazimierz Łukiewicz

ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 9-11 r. i od 3-6 popoł. ul. Śniadeckich 1 (b. zauł. S-to Jerski).

Kobieta-Lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz

Przyjmuje: 12/3-2 i 3-5. Choroby: kobiece, weneryczne, moczopłciowe. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 26.

DOKTOR E. BIRZOWSKI

Chor. weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od 9-10-2 i 4-7. Panie od 3-4 pp. Jagiellońska 3. m. 5. (róg Mickiewicza).

Kobieta-lekarka Dr. Janina Piotrowicz

Ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-9 r. i 5-6 wiecz. Zarzeczka 5-2

D-Ź MEDYCYNY B. SZYRWINDT

Choroby: SKÓRNE, WENERYCZNE I SYFILIS. Wielka 30. 10-1 i 4-7.

ZĘBY sztuczne, stare, nawet kupuje.

potamane. Płacej od 500 do 700 m. zęb. Leon POCZTER Tatarska 20-17.

Leon POCZTER

Subjekt fryzjerski ochotnik zdemobilizowany poszukuje pracy. Łaskawe oferty w administr. „Słowa” pod „Subjekt”.

Zdemobilizowany ochotnik poszukuje jakiegokolwiek pracy.

Pismienisty, władający językami polskim i rosyjskim. Łaskawe oferty w adm. „Słowa” pod „zdemobilizowany”.

Zdolna krawczyni

z powodu braku lokalu na pracownię w środowisku przyjmuję w prywatnym mieszk. Robota gustowna, precyzyjna, umienna i niedroga. Ul. Rydzka-Smłęgi (Oranburska) Nr. 7, m. 2.

Pracownia elektro-mechaniczna

Stanisława Piórewicza przyjmuje wszelkie roboty, w zakresie elektro-techniki wchodzącej. ul. Ad. Mickiewicza 37.

BILANS Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego na dzień 1-go sierpnia 1922 r.

Table with 4 columns: Stan czynny, Suma (Mk., f.), Stan bierny, Suma (Mk., f.). Rows include Gotowizna w kasie, Pozostałość w P.K.K.P., Rachunki czekowe, etc.

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Intendencji „Wilno” ogłasza PRZETARG na dostawę artykułów żywnościowych jak: masło, jaja, mleko, kiełbasa wieprzowa, owoce suszone, ryż, grysk, dla Szpitala Okręgowego Nr. 111 w Wilnie w ilościach podanych każdorazowo przez prowianturę Szpitala za przeciąg czasu od 1-go września do 30 listopada r. b.

Wstawowo estymowane oferty należy składać do dnia 26 sierpnia r. b. godz. 12 w zapieczętowanych kopertach opatrzonych napisem „Oferta” na dostawę do Szpitala do L. ds. 4949/Int. 2/22” do Rejonowej Komisji Zakupów przy Rejonowym Zakładzie Gospodarczym w Wilnie. Do oferty dołączyć należy deklarację, że dostawy dokładnie znane są warunki powyższej dostawy oraz załączyć kwit na wpłacone do Komisji Gospodarczej rejonowego Zakładu Gospodarczego wadium w sumie 500 000 mk., które w razie odrzucenia oferty zostanie natychmiast zwrócone.

Przetarg odbędzie się dnia 28 sierpnia r. b. o godz. 10-ej w Rejonow. Komisji Zakupów, ulica Ponarska 26 68. O wyniku przetargu oferent zostanie bezwzględnie powiadomieni. W razie przyjęcia oferty, wadium należy uzupełnić do wysokości 1.000.000 mkp. na poczet kaucji.

Szkoła pisania na maszynach ul. Mickiewicza 22-5.

Kurs 2 miesięczny. System pisania 10 o-palcowy. Po ukończeniu całego kursu wydawane są odpowiednie świadectwa. Szkoła posiada maszyny różnych systemów. Czynna od godz. 8 do 3 popoł. oprócz świąt.

Do wydzierżawienia na czas 7 koni

zdolnych do pracy. Oferty szczegółowe składać w admi. „Słowo” pod Nr 166, do dnia 23 sierpnia. O warunkach dowiedzieć się: Wilno, ul. Dzielna 26-1 codziennie od godziny 4 do 5 popołudniu.

Seminarjum Ochrońskie im. M. Konopnickiej

zawiedami, że egzaminy wstępne odbędą się 28-29 sierpnia w godz. 4-6 w lokalu „Świt” przy Małej Pohulance Nr. 8. Zapisy przyjmuje Kancelarja, Wielka Pohulanka 43, m. 1. 5-1

Wileńska szkoła lekarsko-dentystyczna

z 4-letnim kursem nauk, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wszystkie kursy. Pedania są przyjmowane codziennie od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8. Początek wykładów 15 września. 4-1

Pijcie stale herbatę tylko najlepszą Cejlońską №№ 17-56-86 E. W. I. G. Żądajcie wszędzie! Wystrzegajcie się falsyfikatów!

Biurowe H Kino Warszawa, Żel. Bra ma 6, telef. 177 15 poleca ze składu 4-2 PASY transmisyjne „BALATA” we wszelkich szerokościach oraz PASY GATROWE i CYRKULARNE.

Związek Artystów Sztuki Kinematograficznej otwiera szkołę kinematograficzną w Wilnie pod kierownictwem reżysera A. Żero. Zapisy codziennie od 11-1 i 4-6 w hotelu „Palace”, Wielka 67, pok. 99. Niezamożnym ustępstwa.

Nowozałożona firma „Wileńska Pomoc Szkolna” WILNO, ul. BISKUPIA 12. tel. 623, posiada na składzie w wielkim wyborze: Mikroskopy szkolne i laboratoryjne, mikrotomy, latarnie projekcyjne i przeźroczka, wagi osobowe do ważenia uczniów. Przyrządy fizyczne i szkło laboratoryjne, odczynniki chemiczne i przybory wycieczkowe. Mapy globusy i tablice poglądowe. Okazy wypchane ptaków i zwierząt. Minerale, wypożyczalnia przeźroczki.

W samym centrum miasta od zaraz do odstąpienia kilka magazynów z rozmaitymi towarami, w pełnym ruchu. Dowiedz się w biurze ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, Tel. 232. Maturalne komplety Jadwigi Prus-Napierkowskiej. Zapisy od 10-12 i od 5-7. ul. Śniadeckich 8-5, pałac księżny Ogińskiej.

Wileńska szkoła lekarsko-dentystyczna z 4-letnim kursem nauk, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wszystkie kursy. Pedania są przyjmowane codziennie od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8. Początek wykładów 15 września. 4-1

Z powodu wznoszącej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, wybuchł strajk robotn. piekarzy, częściowy, za który Zarząd Związku Piekarzy m. Wilna zdejmując z siebie wszelką odpowiedzialność. Wilno, 19-VIII 22 r. Zarząd.

H. Wołodźko. Akuszerka w Warszawie. Ordynator szpitala Sawicz. ndziela porad ciężarnym, dyskretnie zapewniona. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Zawalna 22. Mickiewicza 46-6.